

Sygn. akt III AUa 358/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 sierpnia 2015 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz
Sędziowie:	SA Barbara Hejwowska SA Elżbieta Czaja (spr.)
Protokolant: stażysta Kinga Panasiuk-Garbacz	

po rozpoznaniu w dniu 5 sierpnia 2015 r. w Lublinie

sprawy A. G. (1) oraz A. G. (2)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o ustalenie podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji A. G. (2)

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 25 lutego 2015 r. sygn. akt VI U 1762/13

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od A. G. (2) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt III AUa 358/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 16 września 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. określił dla ubezpieczonej A. G. (1) podstawę wymiaru składki na poszczególne ubezpieczenia społeczne – emerytalne, rentowe, chorobowe oraz wypadkowe z tytułu umowy o pracę z płatnikiem składek A. G. (2), prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) w R. w wysokości 1.600,00 zł miesięcznie.

Od powyższej decyzji złożyli odwołania A. G. (2) oraz A. G. (1) wnosząc o określenie podstawy wymiaru składek stosownie do kwoty wskazanej w umowie o pracę, tj. 7.100,00 zł.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. w odpowiedzi na odwołania wniósł o ich oddalenie podnosząc, że określenie w umowie o pracę o pracę tak wysokiego wynagrodzenia, w sytuacji kiedy płatnik składek w miesiącu zatrudnienia wnioskodawczyni generował straty, świadczy o świadomym zamiarze osiągnięcia nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych.

Postanowieniem z dnia 22 października 2013 r. Sąd Okręgowy do sprawy z odwołania A. G. (2), sygn. VI U 1762/13 dołączył sprawę z odwołania A. G. (1), sygn. akt VI U 1763/13, celem łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Wyrokiem z dnia 25 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w Radomiu oddalił odwołania (pkt I) oraz zasądził od A. G. (1) i A. G. (2) (...) (...) (...) (...) w R. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. kwoty po 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł n następujących podstawach faktycznych i prawnych.

A. G. (2) od 2008 r. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...), przedmiotem której jest świadczenie usług (...). Biuro firmy znajduje się w L., przy czym faktyczna działalność prowadzona jest na terenie R.. W lutym 2013 r. rozszerzył działalność poprzez stworzenie sklepu internetowego oferującego sprzedaż klocków L. – (...). W związku z tym zaistniała potrzeba zatrudnienia pracownika na tyle zorientowanego w realiach rynku, że byłby on w stanie efektywnie prowadzić sprzedaż oraz pozyskiwać nowych klientów. Po rozmowie z bratową – A. G. (1), wnioskodawca zdecydował o zatrudnieniu wnioskodawczyni z uwagi na jej doświadczenie zawodowe.

W dniu 7 czerwca 2013 r. pomiędzy (...) A. G. (2) jako pracodawcą a A. G. (1) jako pracownikiem zawarta została umowa o pracę, na podstawie której wnioskodawczyni została zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku specjalisty ds. sprzedaży i marketingu za wynagrodzeniem 7.100,00 zł brutto. Umowa zawarta została na czas określony od dnia 7 czerwca 2013 r. do 31 maja 2017 r. Określono, że miejscem wykonywania pracy jest teren całego kraju. Wnioskodawczyni nie składała podania o pracę, ale wypełniła kwestionariusz osoby ubiegającej się o zatrudnienie.

Do głównych obowiązków A. G. (1), zgodnie z zakresem czynności pracowniczych z 7 czerwca 2013 r., należał udział w tworzeniu i wdrażaniu strategii marketingowych, pozyskiwanie nowych klientów, obsługa sklepu internetowego, opracowanie, wdrażanie i aktualizowanie projektów marketingowych, jak też współpraca z dostawcami i partnerami firmy. Strony nadto ustnie ustaliły, że z otrzymywanego wynagrodzenia wnioskodawczyni będzie pokrywać wszystkie koszty powstałe w związku z eksploatacją prywatnego samochodu wykorzystywanego w celach służbowych, użytkowaniem telefonu, komputera, koszty związane z noclegami.

Faktycznie A. G. (1) pracę wykonywała od 7 czerwca 2013 r. do 3 lipca 2013 r.; od 7 lipca 2013 r. stała się niezdolna do pracy i przebywała na zwolnieniu lekarskim związanym z ciążą. Pracodawca wypłacił wynagrodzenie za czas choroby od dnia 7 lipca 2013 r. do 8 sierpnia 2013 r. Wnioskodawczyni urodziła córkę w dniu 6 lutego 2014 r., następnie korzystała z urlopu macierzyńskiego. Aktualnie nadal figuruje jako pracownik firmy. Po przejściu na zwolnienie chorobowe A. G. (1), wnioskodawca nie zatrudnił innego pracownika na miejsce ubezpieczonej, a jej obowiązki wykonywał samodzielnie.

W okresie, kiedy wnioskodawczyni świadczyła pracę, zajmowała się sprzedażą klocków przez Internet, głównie sprzedażą przez portal aukcyjny (...) oraz sprzedażą bezpośrednią tj. przyjmowaniem i obsługą interesantów. Pracę wykonywała w biurze firmy w L.. Z uwagi na chorobę wnioskodawcy w pierwszych dniach lipca 2013 r., przejęła również część jego obowiązków m.in. odbierała telefony, prowadziła korespondencję mailową, wystawiała rachunki. W omawianym czasie odbyła dwudniową podróż z L. do R. w celach marketingowych. Wówczas sporządziła listę przedszkoli (jako potencjalnych klientów), odbyła rozmowy z dyrekcjami placówek, bądź pracownikami głównie na osiedlu (...) i na (...), podczas których zapoznała rozmówców z ofertą, roznosiła ulotki. Dokonała kilku transakcji sprzedaży, wystawiła rachunki. Podczas wykonywania obowiązków korzystała z własnego środka transportu (brak faktur oraz dokumentów na tę okoliczność), telefonów oraz komputera zarówno prywatnego, jak i pracodawcy. Innych

podróży służbowych nie odbyła pracę wykonując jedynie przy pomocy Internetu, w szczególności rozsyłając maile zawierające ofertę sprzedaży klocków.

Sąd Okręgowy wskazał, że w okresie od 1 stycznia 2013 r. do 31 lipca 2013 r. z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej (...) - (...) A. G. (2) koszty działalności przekraczały dochody. Na koniec lipca 2013 r. firma generowała stratę w wysokości 7.344,07 zł. W miesiącu czerwcu 2013 r., kiedy doszło do zatrudnienia wnioskodawczyni, przychód wyniósł 3.634,32 zł, zaś wydatki stanowiły kwotę 7.239,38 zł. Z kolei, w miesiącu lipcu 2013 r., dochód wyniósł 2.753,24 zł, wydatki 7.333,12 zł.

A. G. (1) w okresie poprzedzającym zatrudnienie przez wnioskodawcę posiadała status osoby bezrobotnej. Przed krótkie okresy pracowała u innych płatników składek na podstawie umów zlecenie, tj. (...) sp. z o.o. w L. na stanowisku specjalisty ds. sprzedaży nieruchomości (od 1 lutego 2013 r. do 8 marca 2013 r. za wynagrodzeniem 3.505 zł), (...) S.A. w O. na stanowisku promotora (od 1 grudnia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r. za wynagrodzeniem 1.336,16 zł oraz od 2 maja 2012 r. do 31 maja 2012 r. za wynagrodzeniem 390,66 zł) oraz umowy o dzieło, tj. G. A. A. w P. Starym (maj 2012 r. za wynagrodzeniem 378,00 zł, czerwiec 2012 r. za wynagrodzeniem 1.038,00 zł i lipiec 2012 r. za wynagrodzeniem 241,00 zł).

Wnioskodawczyni w dniu 5 sierpnia 2013 r. wystąpiła do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. z wnioskiem o wypłatę zasiłku chorobowego. Organ rentowy, po powzięciu wątpliwości co do zasadności wysokości wynagrodzenia wnioskodawczyni i po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego, w dniu 16 września 2013 r. wydał zaskarżoną decyzję.

W ocenie Sądu Okręgowego wniesione odwołania nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Na mocy art. 11 ust. 1 wskazanej ustawy osoby te podlegają także obowiązkowemu ubezpieczeniu chorobowemu, a na mocy art. 12 ust. 1 ubezpieczeniu wypadkowemu. Art. 13 pkt 1 powyższej ustawy przewiduje, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu pracownicy podlegają od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Art. 8 ust. 1 wskazanej ustawy nakazuje za pracownika uważać osobę pozostającą w stosunku pracy. Z kolei przepis art. 22 § 1 kp precyzuje, że przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Sąd Okręgowy wskazał, że bezspornym w sprawie było, że A. G. (1) od 7 czerwca 2013 r. do 3 lipca 2013 r. świadczyła pracę na rzecz (...) A. G. (2) na stanowisku specjalisty do spraw sprzedaży i marketingu. Kwestią sporną pomiędzy stronami było natomiast, czy ustalona w umowie o pracę wysokość wynagrodzenia na kwotę 7.100,00 złotych brutto miesięcznie nie jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego i czy nie stanowi nadużycia w postaci chęci osiągnięcia nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych (art. 58 § 1 k.c.).

W ramach art. 41 ust. 12 i 13 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 roku, poz. 1442 z późn. zm.) Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest uprawniony do kontroli wynagrodzenia za pracę zarówno w zakresie zgodności z prawem, jak i z zasadami współzycia społecznego. Podstawy do kontroli wysokości wynagrodzenia będącego podstawą wymiaru składki dostarcza mu także art. 86 ust. 2 wskazanej ustawy. Zgodnie z art. 78 k.p. wynagrodzenie za pracę powinno być tak ustalone, aby odpowiadało w szczególności rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganym przy jej wykonywaniu, a także uwzględniało ilość i jakość świadczonej pracy.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko organu rentowego i uznał, że ustalone w umowie o pracę miesięczne wynagrodzenie, tj. 7.100,00 złotych, nie było adekwatne do wykonywanej przez ubezpieczoną pracy i powierzonych

obowiązków, zwłaszcza, że płatnik składek z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej zadeklarował do ubezpieczenia społecznego najniższe podstawy wymiaru składek tj. 60% przeciętnego wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że wnioskodawczyni uprzednio zatrudniana była u innych płatników składek na podstawie umowy zlecenia oraz umowy o dzieło, gdzie średnio uzyskiwała wynagrodzenie w wysokości od 300 zł do 3.000 zł miesięcznie. Przedmiotem tych umów pośrednio również była sprzedaż i prowadzenie negocjacji handlowych oferowanych produktów. W związku z powyższym domniemać należy, iż zakres obowiązków wnioskodawczyni w firmie (...) był porównywalny, a nawet tożsamy. Wnioskodawca zeznał, że zatrudnienie wnioskodawczyni podyktowane było jej wysokim doświadczeniem zawodowym (m.in. posiadanie umiejętności sprzedaży), jednakże analiza materiału dowodowego świadczy o czymś zupełnie przeciwnym. Wnioskodawczyni ukończyła studia w 2010 r. na kierunku filologia polska (zatem nie posiada wykształcenia kierunkowego związanego z marketingiem oraz sprzedażą), a zatrudnienie u wnioskodawcy jest jej pierwszym zatrudnieniem na umowę o pracę. W okresie bezpośrednio poprzedzającym zatrudnienie w firmie płatnika składek pozostawała bez pracy; w okresie 2011-2012 wprawdzie wykonywała pracę na stanowiskach związanych z bezpośrednią sprzedażą produktów, jednakże w ocenie Sądu, były to okresy zbyt krótkie (pomiędzy 2-6 miesięcy), by można było mówić o dużym doświadczeniu zawodowym i długim stażu pracy. Ustalenie więc wynagrodzenia wnioskodawczyni w momencie przyjmowania do pracy na kwotę 7.100 zł świadczy o zamiarze wnioskodawczyni i jej pracodawcy wywołania swoimi oświadczeniami woli ochrony ubezpieczeniowej i czerpania z tego korzyści materialnych. Wnioskodawczyni, jak i jej pracodawca, nie wskazali dowodów, które świadczyłyby o szczególnych osiągnięciach w pracy A. G. (1), które uzasadniałyby przyznanie jej tak wysokiego wynagrodzenia w stosunku do zakresu jej obowiązków.

Z zeznań stron wynika, że wnioskodawczyni w okresie, kiedy faktycznie świadczyła pracę, zajmowała się sprzedażą klocków L. – (...) przez Internet, głównie sprzedażą przez portal aukcyjny (...) oraz sprzedażą bezpośrednią, tj. przyjmowaniem i obsługą interesantów. Pracę wykonywała w biurze firmy w L.. Częściowo wykonywała również obowiązki pracodawcy (w okresie jego nieobecności spowodowanej chorobą), do których należało: odbieranie telefonów, prowadzenie korespondencji mailowej, wystawianie rachunków. W zakresie swoich własnych obowiązków związanych z zajmowanym stanowiskiem, odbyła dwudniową podróż z L. do R. w celach marketingowych. Wówczas, sporządziła listę przedszkoli (jako potencjalnych klientów), odbyła rozmowy z dyrekcjami placówek, bądź pracownikami zapoznając rozmówców z ofertą. Nie były to długie negocjacje – średnio 15 minut. Roznosiła także ulotki reklamujące sprzedawane przez firmę klocki. Dokonała kilku transakcji sprzedaży, głównie za pośrednictwem Internetu.

Zdaniem Sądu trudno zatem mówić o szczególnie skomplikowanym charakterze pracy odwołującej się, zwłaszcza w sytuacji, gdy po jej odejściu na zwolnienie chorobowe jej obowiązki zaczął wykonywać sam płatnik składek.

Wnioskodawczyni zeznała w toku procesu, że jej wynagrodzenie ustalone zostało na tak wysokim poziomie, albowiem z niego miała pokrywać m.in. koszty: podróży służbowych odbywanych prywatnym samochodem, telefonów, zakwaterowanie podczas wyjazdów. Potwierdzają to również zeznania wnioskodawcy. Wskazał on, że wynagrodzenie wnioskodawczyni miało pokrywać koszty związane ze stanowiskiem, tj. wyjazdy służbowe, rozmowy telefoniczne, materiały promocyjne, ulotki, wizytówki.

Jednakże, zdaniem Sądu, w sprawie nie zostały przedstawione na tę okoliczność żadne dowody. Sąd nie kwestionował, że sprzedaż prowadzona była za pośrednictwem Internetu, albowiem potwierdzeniem są znajdujące się w aktach potwierdzenia transakcji, jednakże poza w/w dokumentami wnioskodawczyni nie wykazała dostatecznie, ponoszonych przez nią kosztów zajmowanego stanowiska.

W sprawie zostało wykazane, że ubezpieczona korzystała z telefonów pracodawcy, nadto sama przyznała, iż nie posiada żadnych faktur, ani dokumentów potwierdzających wyjazdy służbowe (wyjazd służbowy miał miejsce tylko raz). Wnioskodawczyni nie sporządziła też wspomnianego przez wnioskodawcę katalogu klocków. W związku z powyższym domniemać należy, że ubezpieczona nie ponosiła nadmiernych wydatków. Nie sposób więc uznać, że ewentualnie poniesione koszty były na tyle wysokie, iż uzasadniały wynagrodzenie w wysokości 7100 zł brutto. Co istotne, A. G. (2)

z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej osiągnął przychody za 2012 r. i pierwszą połowę 2013 r. w wysokości dużo niższej niż koszty, które poniósł w związku z działalnością, w tym z wypłatą wynagrodzenia A. G. (1).

Sąd Okręgowy podkreślił, że zawarcia przez wnioskodawczynię i jej pracodawcę umowy o pracę na warunkach w niej określonych, jak również samego ustalenia wysokiego wynagrodzenia za pracę wnioskodawczyni, nie można uznać za obejście prawa, ani za działanie (czynność prawną) sprzeczne z ustawą w inny sposób. Nie można jednak nie dostrzegać problemu wyłaniającego się na gruncie niniejszej sprawy, ani akceptować nagannych i szkodliwych społecznie zachowań wnioskodawczyni oraz pracodawcy. Widoczny w sprawie problem, będący jednym z przejawów szerszego zjawiska wyłudzenia świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych, polega na zawieraniu umów o pracę na krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia z ubezpieczenia społecznego (np. ciąża i urodzenie dziecka) i ustaleniu wygórowanego wynagrodzenia w celu uzyskania przez osobę ubezpieczoną naliczonych od takiej podstawy świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Zdaniem Sądu Okręgowego ustalenie wynagrodzenia w przedmiotowej umowie o pracę nastąpiło z naruszeniem zasad współzycia społecznego, polegającym na świadomym osiąganiu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu, dlatego uzasadnione jest twierdzenie, że nieważnością dotknięta została nie sama umowa o pracę, a jedynie uzgodnienia stron umowy dotyczące wynagrodzenia za pracę. Tym samym Zakład Ubezpieczeń Społecznych jak najbardziej zasadnie określił dla A. G. (1) podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia: emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe, z tytułu zawartej umowy o pracę z płatnikiem składek (...) A. G. (2) w wysokości 1.600,00 zł miesięcznie, a zatem kwoty najniższego wynagrodzenia. Taką kwotę bowiem deklarował sam płatnik składek i nie zwiększał jej z tytułu przejęcia obowiązków skarżącej po jej przejściu na zwolnienie chorobowe.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy z mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołania.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania Sąd Okręgowy oparł na art. 98 §1 i 3 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

Apelację od powyższego wyroku wniósł A. G. (2) zarzucając: 1/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na nieprawidłowym przyjęciu, że ubezpieczona nie miała doświadczenia w sprzedaży oraz że ustalone w umowie wynagrodzenie nie było adekwatne do wykonywanej przez ubezpieczoną pracy i powierzonych zadań; 2/ naruszenie przepisów postępowania cywilnego w postaci art. 233 k.p.c., mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegające na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez pominięcie znajdujących się w aktach sprawy wyliczeń prognozowanego dochodu z tytułu sprzedaży Klocków (...); 3/ naruszenie przepisów postępowania cywilnego w postaci art. 233 § 1 i 2 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającym na pełnym pominięciu okoliczności iż ubezpieczona była zobowiązana do ponoszenia we własnym zakresie wydatków związanych z pracą, a tym samym wynagrodzenie w wysokości 1600,00 zł ustalone przez organ rentowy jest dla niej rażąco krzywdzące i nie jest adekwatne do wykonywanej przez nią pracy; 4/ naruszenie przepisów postępowania w szczególności art. 232 § 1 k.p.c. poprzez niedopuszczenie z urzędu dowodu z zeznań świadka M. R., który wystawił referencje ubezpieczonej, a tym samym niewyjaśnienie okoliczności czy ubezpieczona miała doświadczenie w sprzedaży - wobec czego apelujący wnosił o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka Pana M. R. na okoliczność doświadczenia zawodowego ubezpieczonej; 5/ naruszenie art. 65 k.c. przez dokonanie błędnej wykładni oświadczeń woli stron umowy o pracę i uznanie że ustalenie wynagrodzenia za pracę w kwocie 7100,00 zł miało na celu wyłudzenie świadczeń z ubezpieczenia społecznego; 6/ naruszenie art. 58 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że ustalenie wynagrodzenia w kwocie 7.100 zł miesięcznie jest sprzeczne z prawem, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że wynagrodzenie w kwocie 7100 zł miało na celu również zrekompensowanie kosztów korzystania z własnego samochodu oraz ponoszenia kosztów podróży przeprowadzonych w związku z wykonywaną

pracą; 7/ naruszenie art. 18 ust 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 12 ust 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych polegające na niewłaściwym ustaleniu kwoty przychodu ze stosunku pracy.

Wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji ZUS poprzez uwzględnienie odwołania w całości i ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne ubezpieczonej A. G. (1) z tytułu pracy wykonywanej na rzecz A. G. (2) (...) w kwocie 7.100 zł, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie przedstawiając logiczną argumentację prawną. Ustalenia sądu I instancji i wyprowadzone na ich podstawie wnioski Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne. Sprawia to, że nie zachodzi potrzeba powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych oraz dokonanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretacji przepisów prawa mających zastosowanie w niniejszej sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 r., sygn. II UKN 61/97 - OSNAP 1998 r., nr 3, poz. 104; wyrok Sądu Najwyższego z 8 października 1998 r., sygn. II CKN 923/97 - OSNC 1999 r., z. 3, poz. 60; wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 1999 r., sygn. I PKN 21/98 - OSNAP 2000, nr 4, poz. 143).

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia i twierdzeń zawartych w apelacji, istotą sporu na obecnym etapie postępowania było, czy ustalona w umowie o pracę wysokość wynagrodzenia ubezpieczonej A. G. (1) na kwotę 7.100 zł brutto miesięcznie nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i czy nie stanowi nadużycia w postaci chęci osiągnięcia nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych.

Skarżący podnosił w apelacji, że Sąd Okręgowy niewłaściwie ocenił materiał dowodowy sprawy, jak również zaniechał dopuszczenia dowodu z urzędu na okoliczność doświadczenia zawodowego ubezpieczonej, co doprowadziło do wydania błędnego wyroku w sprawie.

Odnosząc się zatem w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., tj. przekroczenia przez Sąd I instancji granicy swobodnej oceny dowodów, stwierdzić należy bezzasadność tego zarzutu.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy należycie wyjaśnił sprawę, a przeprowadzona ocena dowodów jest prawidłowa i odpowiada powyższym kryteriom. Apelacja nie wykazuje uchybień w rozumowaniu Sądu, które podważałyby prawidłowość dokonanej oceny. Podkreślić należy, iż naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna – czego skarżący we wniesionej apelacji nie uczynił.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w procesie nie zostało wykazane, aby ustalone w umowie o pracę wynagrodzenie w kwocie 7100 zł było adekwatne do wykonywanej przez ubezpieczoną pracy i powierzonych obowiązków.

Jak ustalono, wnioskodawczyni uprzednio zatrudniana była u innych płatników składek na podstawie umowy zlecenia oraz umowy o dzieło, gdzie średnio uzyskiwała wynagrodzenie w wysokości od 300 zł do 3.000 zł miesięcznie.

Przedmiotem tych umów pośrednio również była sprzedaż i prowadzenie negocjacji handlowych oferowanych produktów. W procesie nie zostało wykazane, aby wnioskodawczyni cechowała się wysokim doświadczeniem zawodowym, co miałyby przekładać się na wysokość zaoferowanych przez A. G. (2) zarobków.

W tym miejscu stwierdzić należy, że dowód z dokumentu w postaci referencji A. G. (1), udzielonych przez M. R. w związku z jej zatrudnieniem w grudniu 2012 r. i styczniu 2013 r. na stanowisku promotorki M., nie stanowi istotnego dowodu w sprawie, w stopniu mogącym zmienić ocenę prawidłowości zapadłego orzeczenia.

Za zupełnie chybiony uznać należy zarzut nieprzeprowadzenia przez Sąd I instancji z urzędu dowodu z przesłuchania świadka M. R. na okoliczność doświadczenia zawodowego ubezpieczonej. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. A zatem inicjatywa dowodowa w powyższym zakresie należała do wnioskodawcy lub ubezpieczonej.

Sąd Apelacyjny oddalił wniosek dowodowy skarżącego, zawarty w apelacji o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. R. na okoliczność doświadczenia zawodowego ubezpieczonej, mając na uwadze art. 381 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego również zakres i charakter obowiązków ubezpieczonej nie był skomplikowany w stopniu uzasadniającym wynagrodzenie miesięczne w wysokości 7100 zł. A. G. (1) w okresie, kiedy faktycznie świadczyła pracę, tj. przez 19 dni, zajmowała się sprzedażą klocków (...) przez Internet, głównie sprzedażą przez portal aukcyjny (...) oraz sprzedażą bezpośrednią, tj. przyjmowaniem i obsługą interesantów. Pracę wykonywała w biurze firmy w L.. W okresie nieobecności pracodawcy (spowodowanej chorobą), częściowo wykonywała jego obowiązki takie jak: odbieranie telefonów, prowadzenie korespondencji mailowej, wystawianie rachunków. W zakresie swoich własnych obowiązków jednorazowo odbyła dwudniową podróż służbową z L. do R. w celach marketingowych. Roznosiła także ulotki reklamujące sprzedawane przez firmę klocki. Po odejściu ubezpieczonej na zwolnienie chorobowe jej obowiązki zaczął wykonywać sam płatnik składek, co nie uległo zmianie w okresie późniejszym.

Wnioskodawca oraz ubezpieczona zgodnie zeznali w procesie, że wynagrodzenie w umowie o pracę ustalone zostało na tak wysokim poziomie, gdyż z niego ubezpieczona miała pokrywać m.in. koszty: podróży służbowych odbywanych prywatnym samochodem, telefonów, zakwaterowanie podczas wyjazdów, materiały promocyjne, ulotki, wizytówki.

Podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie w postaci dokumentacji pracowniczej, czy księgowej tego nie potwierdza. Zauważyć również trzeba, że A. G. (2) z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej osiągnął przychody za 2012 r. i pierwszą połowę 2013 r. w wysokości dużo niższej niż koszty, które poniósł w związku z działalnością, w tym z wypłatą wynagrodzenia A. G. (1). Nadto jako płatnik składek z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej zadeklarował co do własnej osoby do ubezpieczenia społecznego najniższe podstawy wymiaru składek tj. 60% przeciętnego wynagrodzenia.

W świetle powyższych ustaleń prognoza dla przedsiębiorstwa (...), wykonana przez biuro rachunkowe, odnośnie kształtowania się dochodów firmy z tytułu sprzedaży klocków (...), nie stanowi dowodu wpływającego na ocenę prawidłowości zaskarżonego wyroku. Mało prawdopodobnym, wbrew doświadczeniu życiowemu, jest założenie, że A. G. (2) mając na uwadze jedynie prognozę rozwoju swojego przedsiębiorstwa, dotychczas notującego stratę, zdecydował się na zatrudnienie pracownicy za wynagrodzeniem w wysokości będącej wówczas znacznym i w dużej mierze nieuzasadnionym obciążeniem dla finansów tego przedsiębiorstwa.

Zatem, podzielając stanowisko Sądu Okręgowego, uznać należy, że ustalenie wynagrodzenia wnioskodawczyni w momencie przyjmowania do pracy na kwotę 7.100 zł świadczy o zamiarze A. G. (1) i jej pracodawcy A. G. (2) wywołania swoimi oświadczeniami woli ochrony ubezpieczeniowej i czerpania z tego korzyści materialnych. Ustalenie wynagrodzenia w przedmiotowej umowie o pracę nastąpiło tym samym z naruszeniem zasad współżycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu, dlatego uzasadnione jest twierdzenie, że nieważnością dotknięta została nie sama umowa o pracę, a jedynie uzgodnienia stron umowy dotyczące wynagrodzenia za pracę.

Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, Zakład Ubezpieczeń Społecznych zasadnie zatem określił dla A. G. (1) podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia: emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe, z tytułu zawartej umowy o pracę z płatnikiem składek (...) A. G. (2) w wysokości 1.600,00 zł miesięcznie, tj. kwoty najniższego wynagrodzenia. Taką kwotę bowiem deklarował sam płatnik składek i nie zwiększał jej z tytułu przejęcia obowiązków ubezpieczonej po jej przejściu na zwolnienie chorobowe.

W konsekwencji, nie sposób stwierdzić naruszenia przepisów prawa materialnego, o jakich mowa w apelacji.

Zaskarżony wyrok odpowiada prawu, natomiast apelacja nie zawiera żadnej argumentacji przemawiającej za uwzględnieniem wniesionego środka zaskarżenia.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 385 k.p.c., jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 2, § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.).